

Wczoraj w kościele Ś. Krzyża XX. *Missjonarzy*, iako też we wszystkich kaplicach *Siostr Miłosierdzia*, odbywało się całodzienne uroczyste Nabożeństwo, iako w dniu Śgo Wincentego a Paulo, założyciela i patrona tych ciągle dla rozkrzewiania religii, i wspierania cierpiącej ludzkości, istniejących zgromadzeń. JW. JX. Arcybiskup w kościele Ś. Krzyża w obec mnóstwa pobożnych, z rana celebrował, a po południu do późna udzielał SAKRAMENT bierzmowania.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości rozporządziła ogłoszenie Konkursu na posadę Komornika przy Sądzie pok: pow: Pultuskiego. — Stroskana Żona wraz z familją po zgonie ś. p. Franciszka *Hampel*, b. Podinspektora popisów b. wojska polski; zmarłego onegdaj, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała z kaplicy XX. Reformatów, dziś o godzinie 4tej z południa odbyć się mającą. Także dziś pochowane będą zwłoki ś. p. Jana *Krysińskiego* b. Pułkownika b. wojsk polskich. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono złp. 3 dla Instytutu mor: zaniem: dzieci, od służącego Franciszka za bałamuctwo i pijaństwo. — (Art. na.) W Nrze 185 Kurjera Warsz: P. Samuel *Belkie* zawiadamiając Szanowną Publiczność, oraz WW. Doktorów, iż nabył Aptekę w Warszawie przy ulicy Długiej obok Hotelu niemieckiego od W. *Zeuschnera*, oświadcza, że takową do zupełnego porządku przeprowadził i w najlepszy zapas materjałów iako też preparatów zaopatrzył. Jestem przekonany, że P. *Belkie* nie złego w tem ogłoszeniu nie miał na myśli, sądząc że się niedokładnie tylko wyraził, i zapewne chciał porządku, zaopatrzoną w najlepszy zapas materjałów i preparatów. *Czerwiński* Lekarz. —

Szanownych Prenumeratorów Litografji *Galecji Drezdeńskiej* zawiadamia się, iż nadszedł poszyt 6ty, po odbiór więc takowych łaskawie uprasza się; również ci, którzy poprzednich pięciu zeszytów nie odebrali, takowe razem otrzymać mogą. *A. Dal Trozzo*. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości, przywołani; po Sekretarzu i Kucharzu, JP. *Swiergocki*; po Ostatnim dniu szczęścia, JP. *Maieski*; a po *Mlecznej Siostrze*, wszyscy.

(Ar. na.) *Kormorany*, które wznaczej ilości zleciały były w dobrach *Zgierskich*, a usławszy sobie gniazda na starych wysokich dębach nadnarwianych, tamże się znieśli i młode wysiedziały, tak długo iedynie na miejscu zabawiły aż ich młode stały się zdolnymi do latania. Jak tylko woda narwiana, która w tym roku była nadzwyczajnie wylana, opadła i łąki obeschły, natychmiast wszystkie *Kormorany* odleciały. Dzieci *Zegrza* dołożyły starania zatrzymania choć dla próby i ciekawości kilka sztuk żyjących. 3 wzięte z gniazda gdy były ieszcze nie wypierzone pisklęta, zawieszono zostały do dóbr iego *Radzieiowic*, wogrodzie puszczone na sadzawkę, i z ręki żywione, tak się do ludzi przyswoiły, iż gdy nadejdzie godzina karmu, biegną za ludźmi i z ręki pokarm biorą. Są nadzwyczajnie żartoczne i równie chciwie iedzą mięso, okrawki i wgnętrności od drobiu, iako też ryby, żaby, myszy; gardło zaś ich lubo z powierzchowności szczupłe, nie grubsze od gardła młodej kaczki, jest nadzwyczajnie rozciąglę, albowiem choć ieszcze bardzo młode a iuż są w stanie od razu połknięcia płoci b. cali długiej, równie iak też całej młodej kaczki, kurczęcia, wróbla i t. p., i dla tego właśnie są równie szkodliwe dla drobiu iak i dla ryb, gdzie są osadzone, gdyż łapią gąski i kaczki młode zdradzieckim

a sobie właściwym sposobem. Są Kormorany doskonale nurki, mogą przez długi czas zostać pod wodą, gdzie bardzo dobrze widzą, i przy dawaniu im pokarmu odrobinę mięsa gdy im się rzuci i w wodzie na dno pójdzie, natychmiast je dobywają, i równie polują na drób, idą pod wodę a szybkim pędem z pod wody łapia i połykają. Już te 3 ułaskawione Kormorany w *Radzieiowicach* zaczęły bujać po nad dużym bliskim stawem i siadać na otaczających go topolach, zawsze atoli wracając na przeznaczoną sobie sadzawkę, czekając zwyczajnego karmu, lecz gdy Dziedzic dowiedział się iż całe ich familje odleciały z *Zegryza*, chcąc tych zamorskich gości dla ciekawości dłużej u siebie zatrzymać, kazał im końce skrzydeł uciąć i dotąd zostają na swoim miejscu.

Ze Lwowa.— *Lipiński* dał koncert 6 b. m.; miał mnóstwo słuchaczy zadowolonych aż do entuzjazmu i na ich żądanie da w tym miesiącu jeszcze 2 koncerty. — Mechanik *Molduano* bawi teraz publiczność Lwowską. — Teatr Polski na nieiaki czas oddalił się ze Lwowa.

Niemcy.— N. Król *Pruski* 7 b. m. przejeżdżał przez Drezno. — Austriacki Feldmarszałek Hrabia *Mensdorf Billi*, wuj terazniejszej Królowej *Wiktoryi*, uda się do Londynu dla złożenia jej powinszowania. — Cesarstwo Ichmość Austriaccy teraz w podróży swojej z radością witani byli przez mieszkańców wszelkich stanów, a szczególnie w mieście *Linc*.

Anglja.— Królowa *Wiktorya* osobiście odroczy Parlament dawny, i zagał nowy. — Lord *Melburn* codziennie miewa posłuchania u Paniącej. — Wielki dzwon kościoła *ś. Pawła* bywa tylko używany w czasie śmierci jakiego członka rodziny Królewskiej, i w ówczas tylko z bokusią w niego uderza, gdyż mieszkańcy bliskich domów zaniesli skargę w Parlamencie, że dzwonienie szkodzi fundamentom ich zabudowań. — W *Anglii* wysłano 2 ludzi fałszujących obce kassowe bilety; stawieni już byli przed sądem. — Parlament teraz odbywa

narady nad projektem utworzenia Reicencji, gdyby nastąpił zgon terazniejszej młodej Królowej.

Francja.— Wyprawa Królewicza Xcia *Zugwil* na morze południowe, zdaje się być odłożoną; utrzymują że pierwszej odpłynię do Stambułu Hrabia *Sebastjani* podróż tę zaproponował. Już przygotowań zwykle podarunki. Kilku młodych Parów prosiło, aby mogli mu towarzyszyć. — Marszałek *Klozel* dla tego nie chce przyjąć dowództwa w Hiszpanji, że Pan *Agwado* skąpo postępuje z zaliczeniem pieniędzy. — Dzienniki opozycyjne zawierają wiadomość o zajęciu nowych kroków nieprzyjaciół między *Abdel Kaderem* i Jenerałem *Bizo*. — Hrabia *Paol* miał posłuchanie u Króla, w przedmiocie wystania kilku pułków z partyzkiego garnizonu do wyprawy Konstantynoskiej. — Pan *Tyer* jak najświetniej został przyjęty przez Ojca *ś. w* Rzymie. Artysty tamteżni dali dla niego ucztę. — Głosem, że *Achmet* Bej chciał zaszczerpić morowe powietrze w Algierze, przez posłanie zarażonej odzieży do tego miasta! — Lord *Darham* spodziewany i stał w ważną misją w Paryżu.

Hiszpanja.— Dziennik poranny wychodzący w Paryżu, donosi o znacznej klęsce *Don Karola*, poniesionej na drugim brzegu rzeki *Elbro*; miał utracić bagaż i śpiesznie oddalić się do swych dawnych stanowisk z tej strony rzeki. Wiść ta zła się bezzasadną. — Anglja chciała pożyczyć potrzebne pieniądze dla Królowej, byle oddała w rękojmię wyspę *Kubeg*; lecz mieszkańcy tejże wyspy oświadczyli że według praw istniejących, ta ziemia nigdy nie może być oddaną pod władzę obcego mocarstwa.

Rozmaitości.— Odwiedziny u *Ibrahima* Baszy. Pan *Taylor* Komisarz królewski przy Teatrze francuzkim, odbywał nie dawno z polecenia rządu podróż do Egiptu i dostąpił zaszczytu posłuchania u syna Wice-króla. *Ibrahim* przyjmował Pana *Taylor* w sali, której ściana ozdoba składała się z ogromnego ściany

opasnijęcego dywanu. W najciemniejszym kącie salonu rozpostarta była na dywanie skóra lwia; na niej siedział Ibrahimi; lewą nogę kołysał niedbale na prawej i bohater ten z pod Konicznych trzymał w lewej ręce rożaniec, prawą palcami u nóg się bawił. Po wypaleniu kilku fajek wnieziono kawę. Fajki i kawa połączone razem są najzaszczytniejszym wyszczególnieniem na wschodzie; na zwyczajnych posłuchaniach podają tylko jedno zobojga. Po wypiciu kawy Ibrahimi powstał powoli z dywanu i z P. Tajlor, oraz z tegoż towarzyszymi udał się do sali, gdzie były podarunki rozłożone. Opatrywał je z widocznym upodobaniem, a wzrok jego pałał ze szczególnem zadowoleniem na pancerze kirasjerów francuzkich. Obejrzawszy wszystko, czegoś jeszcze szukać się zdawał, a nie znalazłszy, słów kilka do tłumacza przemówił. Ten obróciwszy się potem do P. Tajlor rzekł: „Jego dostojność pyta, czy Wópan nie zapomniał szampana?“ „Tak, tak,“ dodał Xiążę potakując głową z pełnem wyrazem znaczeniem, „szampana, szampana!“ P. Tajlor odrzekł: „Odgadniono życzenie Jego dostojności, i kilkapak, napelnionych butelkami, zawierającemi ten prze wyborny napój, zanieziono już do pałacu Xiążęcia.“ Usłyszawszy to Ibrahimi nabrął dobrego humoru, powrócił do sali posłuchalnej i rozmawiał o Francji, którą powiadał, że kocha jak drugą swoją ojczyznę, będąc wnukiem Francuzki. Potem weszli niewolnicy dla oddania gościom Baszy ostatniego zaszczytu. Wnieśli kadzielnice i okadzili twarz oraz brodę postać francuzkiego. Po tej ceremonji wstał Tajlor i pożegnał się z Xięciem, przykładając prawą rękę do czoła, ust i piersi, które to iesta w obrzadowym igzuku wschodu oznaczają: „Myśli moje, wyrazy i uczucia są twoimi.“ (R. L.) — List z francuzkiego obozu po nad źródłem *Hauman Beuda* w Afryce, zawiera co następuje: „Upaty dochodzą tu na słońcu 45 stopni *Resamujura*, w namiocie 39 stopni, a w cieniu 33 stopni. Mielśmy także kilka zamieci wiatru sy-

roko, które jednak szczęściem nie długo trwały. Działanie tego wiatru jest okropne; pali on jakby piec będący w najgłębszym ogniu, skwar ledwie nie udusza, nie można oddychać. Sami nawet Arabowie nie mogą wytrzymać żaru *sy-roko*, kopią sobie doły dla wykania głów swoich, i nie na świecie nie mogłoby zmienić ich postawy. Mamy oboz na wzgórzu, pod którym płynie czysta krynica, kazaliśmy ją oczyścić i zamieniliśmy ją na kąpiel dla naszej wygody. Tylko nad brzegiem takiej krynicy człowiek może wytrwać, gdzieindziej wszystko usycha i więdnije.“ — Niedawno w Paryżu zdarzył się następujący przykład prawości. Aient bankowy zgubił na drodze swój puljares, w którym znajdowało się 50,000 fr. w biletach kassowych. Cały w rozpaczę już myśli o śmierci, przechadając się nad brzegiem *Schwany*; w tem zatrzymał go osiwiłały żebrak, błagając o jałmużnę. „Idź do licha, nie mam nic, woła on w gniewie, jestem uboższym od ciebie, zgubiłem mój majątek, zgubiłem mój puljares.“ „Dziś? pyta żebrak w niecierpliwem oczekiwaniu. „Tak jest, dziś.“ „Jeż pieniądze było w puljaresie?“ „Równe 50,000 fr.“ „Jakże puljares wyglądał?“ „Jest on z błękitnej ze złotem materji, a we środku w wieńcu wyhaftowane są litery T. S. R.“ „Żebrak sięgnął do kieszeni i zawołał: „Masz Panie twoje utracone pieniądze, własnem je chciałem oddać do biura policji. Wprzódby chciałem jednak wyżebrać na jałmużnę, gdyż od rana nie ieszcze nie jadłem. Szczęśliwy przypadek sprowadza mnie ciebie Panie, abym mógł tobie samemu wręczyć przedmiot zgubiony.“ Onie miały aient martwym okiem spoglądał to na puljares, to na znalazcę. Chciwie przeliczył sumę, a potem dał bilet kassowy biedakowi do zamienienia na drobną monetę. Żebrak przyniósł po chwili żądane pieniądze, przeproszając jednak, że 5 su wydał na chleb, aby prędzej mu zmieniono. Ucieszony aient... schował pieniądze i rzekł prędko się oddalając: „Te 5 su ci daruję, życzę do chleba dobrego apetytu!“

— Równie iak we Francji ubiegali się modnie aby mogli ualeźć do widowisk dramatycznych, dających w *Wersalu*; teraz w *Londynie* płacą znaczne summy, aby choć mogli nieść pochodnie w czasie pogrzebu Króla *Wilhelma*. — Gazeta w *Mnichowie* zawiera następującą żartobliwą prośbę: „Kucharka z domu przy ulicy szwabskiej, która prawie codziem swoim zachwycającym śpiewaniem dawnoklasyycznych kompozycji wszytkich zachwyca; dostanie *grajcara* gdy nadal zamilkuie.“ — Niejaki *P. Audoni* doniósł na posiedzeniu akademii umiętności w *Paryżu*, że w południowej Francji widział paiaęka, który przy swojej paięczynie w murze zawieszzonej urządził *formalne drzewiczki*. Szkoda że *P. Audoni* tak mało uważał tę paięczynę, gdyż możeby ieszcze w niej odkrył zaunki, rygle i tym podobne prezerwatiwa przed łotrami. — *Tancerki* *Teressa* i *Fanny Elsler*, przybyły do swojej rodziny w *Wiedniu*; scena tancezna usiłuje ić pozyskać na kilka ról gościnnych. Wkrótce wrócą do *Paryża*, gdzie podług nowego kontraktu, ieszcze przeży 4 lata pozostaną.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Ożarowska *Marjan*: Hrabi: z *Mosny*; *Wołowski* *Adolf* Dzie: z *Sokolgik*; *Frankowski* *Erasm* Dzie: z *Gub*; *Wołyń*; *Żanuzewski* *Kar*: Dzie: z *Lubelskiego*.

DONIESIENIA.

Ponieważ 3 krotnie ogłaszane Targi na dzień 21 Czerwca/3 Lipca, a przetarżki 25 Czerwca/7 Lipca na dostawę 10 sztuk z lanego żelaza różnej wielkości *Retort* dla Rządowego *Warszawskiego* *Aptecznego* *Magazynu* w *Sierakowskich* *Koszarach* przy ulicy *Konwiktorskiej* egzystującego z powodu niezgłoszenia się konkurentów do skutku nieprzyszły, przeto naznaczają się znowu targi na dzień 12/30 Lipca, a przetarżki 16/4 Sierpnia zawsze o godzinie 10 z rana, przeto życzący dostawić takowych, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, gdzie o szczegółach bliższą wiadomość powziąć można.

Kto ma iaki *FRACHT* lub inne przedmioty, a życzylby takowe postać do *Niemiec* n. p. w *Prusy* lub *Saxonię*, mogą takowy zabrać z sobą, mam dobrych 7 *Koni* i dwa *frachtowe* *Hamburskie* *kryste* *Wozy*, mogą nawet *Osoby* zabrać z sobą które by sobie

życzyły iechać. Stoię w *Hotelu* *Lipskim*, a można się dowiedzieć o mnie w *Kantorze* tegoż *hotelu* w *dziedzińcu*. *C. C. Rejzman*.

Skład Główny Żelaza i WYROBÓW ŻELAZNYCH z fabryk Rządowych w Oficyinie Marywill Nr 476 Li. A. na nowo zaopatrzony został w znaczny zapas BLACHY żelaznej pobielanej na wzór i miarę angielskiej wyrobionej, która cząstkowa lub hurtem po złp. 1 gr: 7 1/2, za arkusz, sprzedaje się.

Trudniąc się od dawna na stroieniem **PANTALJONÓW**, mieszkam na teraz przy rogu ulicy *Maryjensztadt* i *Sówiej*, na 2m piętrze, pod Nr 2645. Szanowna *Publiczność* raczy przesyłać swoje *Numer* zamieszkania, a będę się starał natychmiast uskuteczniać ich zadowolenie. *A. M.*

Ktoby życzył nabyć **MUZYKĘ** (*clavier d'acier*) grającą 4 wyborne oddziały; również znajdzie się do sprzedania **DOM** murowany, mały, w *Warszawie* przy ulicy *pryncypalnej* położony; niech się raczy zgłosić przy ulicy *Długiej* pod Nr 587, do *Cukierni*.



Potrzebna iest w bliskości *Warszawy* *PANNA* do szycia, umięca robić *Suknie*, na miesiąc lub półtora; zaś *PIASTUNKA* do dziecięcia i *KUCHARKA* dobra, opatrzona w dobre świadectwa na rok lub kwartalną ugody tamże; dowiedzieć się przy ulicy *Elektoralnej* pod Nr 755, w podwórzu.

Dnia wczorajszego po południu, biedny służący zgubił *PULJARES* czarny *saffjanowy*, w którym się znajdowało złp: 70 *papierkami* *białymi* *5cio-złoto*; oraz 3 1/10 części do 1 *Klas*: 50 *lot*; wzięte z *Kantor* *P. Epstejn*. Uczciwy znalazca raczy oddać do *Drukarni* *Kurjera* a odbierze nagrodę, jeżeli tego żąda.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

W *Kolonji* *Zaciszu* za *Rogatkami* *Mokotowskimi* przy szosie 14 *wiorst* od *Warszawy*, *Dom* *mieszkalny* 9 *Pokoi* obejmujący, z *Stajnią*, *Wozownią*, *Piwnicą*, iest do wynajęcia na rok lub tylko lato od *Igo* *Siepr*: r. b.; wiadomość w *Biurze* *Informacyjnem*.

Dziś rano elepła stopni 10. Wzoraj w południe 15. **TEATR ROZMAIŁOŚCI.** Jutro, *Trafika* *kosa*. *Być* *kochanym* *lub* *umrzeć*, i na żądanie *Antoni* i *Antosia*, z *Mazurem*.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w *Ogrodzie* *Unrua*. Na zakończenie granem będzie *Popury* *Lannera* *Kaprycjoza* zwane, w czasie którego słyszeć się dadzą *Trąby* *dziecinne*, gra na *dzwoneczkach*, *Kastaniety*, odgłos *dzwonów* na gwałt, odgłos *ognia* *plutonowego* i *armatniego*.

Urząd Muncypany M. Warszawy. Dostawa Żwiru naturalnego do konserwowania Placów i Ulic żwirowanych w Mieście Warszawie, w ilości rocznie więcej więcej 200 sąż: kub: puszczonea będzie w entrepriży na lat 3, poczynając od d. 20 Grud: 1837/1 Stycz: 1838 r., do której ubiegający się zechcą podać d. 30 Lipca/11 Sierp: r. b. opieczętowane deklaracje na ręce P. O. Prezydenta do godz: 12 w południe podług wzoru nieraz umieszczonego napisany, w których wyraźnie oświadczyć należy, iak wiele respektive Konkurent żąda za jeden sążeń kubi czny rzezonego materiału. Praetium fisci do licytacji in minus, ustanawia zł. 100 za sążeń, a kto najniższą poda cenę, temu entrepriża przyznana zostanie; deklaracja podana później i niestosownie do wzoru napisana, uważana będzie za niebyłą. Składający deklarację dołączyć winien wadium w summie zł. 2000, które niętrzymującemu się przy dostawie zaraz zwrócone będzie, utrzymującego się zaś pozostanie w de pozycie Kassy Głównej Ekonomicznej aż do końca entrepriży. Bliższe warunki mogą być przejrzane w Wydziale Administracji Urzędu Muncypany: codziennie od godz: 8 z rana, do 3 z połu: wyjąwszy święta. P. o. Prezydent *Graybner.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

W Głównej Połowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji posiedzenie swe mającej przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1286, odbywać się będą Targi na dostawę Prowjantu dla Wojsk w Warszawie od 1 Października r. b. po dzień 1 Stycznia 1838 r. Mąki 18,660 czterech i Krup 2,029 czterech. Targi naznaczą się 2/14 i ostatecznie 5/17 Sierpnia r. b. Kto by życzył licytować na dostawę tej mąki i krup i przyjąć na warunkach iakie będą odczytane, zechcą zgłosić się do Biura tejsze Kommissji w naznaczone dni od godziny 10 z rana do 2 po południu z prawnymi kancjami. Pełniący obowiązki Jenerał Prowjantmejsra Czynnej Armji *Zenelt,* klas: *Dańtowitz,* Członek Kom: *Krapka,* Członek Kom: *Mariński,* Członek Komis: *Semenenko,* Okla: *Tynowski.*

Rząd Gubernjalny Mazowiecki. Podanie do publicznej wiadomości, iż na dniu 12/24 Sierp: r. b., o godzinie 12 z rana w Biurze jego odbywać się będzie publiczna głośna licytacja na 6cioletnie (począwszy od d. 20 Wrześ: f2 Październ: r. b.), wydzierżawienie domu tu w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 położonego, a po Braciach Bielańskich skonfiskowanego. Dochód z nieruchomości tej wyrachowany wynosi rocznie złp. 6,994 gr. 15 po potrąceniu zatem 10 od sta na koszt utrzymania i repa-

racji to iest zł: 699 gr. 15; na pretium fisci oznacza się summa złp. 6,295, której 1/4 część konkurencji na wadium złożony się obowiązani i o warunkach, tudzież wszelkich szczegółach poinformować się mogą każdego dnia (wyjąwszy święta), podczas godzin służbowych w Sekcji Ekonomicznej. Członek Rady Stanu Gubernator Cywilny Franciszek Hrabia *Potocki.* Sekretarz Jlny *Wilkowski.*

DONIESIENIA.

Fabryka Patentowana Swiece Olbrotowych w Warszawie przy ulicy Bielańskiej Nr 608, w Patacu W. Piotrowskiego Jakóba, uzyskała pozwolenie od Władzy Rządowej, przesyłania wyrobów własnych do Rossji, a mianowicie: SWIEC Olbrotowych białych i kolorowych, SZUWAXU Angielskiego niezawodnie konserwującego skóry wszelkie, WODY Kolońskiej i Lewandowej, KADZIDŁA zwanego Królewskie, PAPIER i BILETY do kadzenia (a la Serail) z Powinszowaniem Jmieniu i Nowego Roku wiezykach polskim i rossyjskim, pięknie litografowane, z brzegami złoczonemi, od którego to papieru móle wehdzą, ATRAMENTU i PIASKU kolorowego, WODY chemicznej do odczyszczenia ram złotych, LAMPEK nocnych oszczędnych z kłotkami olbrotowemi i TROCZCEK. Wszelkie obstalunki nadsyłane franco iak najakuratniej uszczelnionemi zostają. *A. Gottlieb et Kompa.*



Nowo przybyły Malarz z Akademią Rzymskiej, poleca się Szano: Publiczności. Maluje Portrety akwaryllą, oraz minjatury i ręczy za trafienie, maluje także Kościoły al fresco, pokoje itp. za najmierniejszą cenę; mieszka przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2673 w hotelu Smoleńskim, w dziedzińcu po prawej ręce na 2m piątrze; zastać go można każdego dnia od 8 z rana do 12, po południu zaś od 3 do 6. *Stanisław Mozyski.*



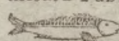
Para KLACZY młodych, powozowych, SZORY, oraz KOCZ w dobrym stanie Paryzki, są do sprzedania z powodu wyjazdu, pod Nr 1259 przy ulicy Nowy-świat, u Konsula francuzkiego.

F. Dietrich Szycharz przy ulicy Senatorskiej pod Nr 477, w domu Bogka, potrzebuie do druku sztychów jednego lub 2ch Terminatorów, od lat 15 do 17 mających.

4ry POKOJE z osobną Kuchnią na 1em piątrze, świeżo odmalowane są do najęcia zaraz, w domu przy ulicy Nalewki pod Nr 2248 A. Wiadomość u Właściciela tamże zamieszkałego.

NOWA POLITECHNICZNA AJENCJA. Z wielu stron słyszeć się dało o braku sposobności odbywania drogą pewną, wyrobów technicznych; pomimo ogłoszeń o nowych wynalazkach i doświadczeniach w technice. Najczęściej spostrzegać się dało, że najużyteczniejsze zapasy gotowych wyrobów technicznych, bądź co do maszyn, przedmiotów zbytku, lub ku wygodzie służących, pomimo ogłoszeń w pismach publicznych, celowi swemu nie odpowiadają; gdyż brakuje pośrednictwa ku objaśnieniu i porozumieniu się między kupującymi a sprzedającymi, między tymi co tych wyrobów potrzebują, a tymi co je posiadają. Wprawdzie o wszelkich wynalazkach nowych Publiczność różnemi źródłami zawiadomioną bywa, osobliwie przez dzienniki technologiczne; lecz zawarte w tych dziennikach doniesienia, opisy wyrobów i składów tychże, ograniczone szczupłym zakresem pisma, ani różnaitości owych płodów technicznych, ani ich użyteczności i działalności nie są w stanie opisać; szczególnie gdzie idzie o ich rysunki albo modele. Celem więc zapewnienia tego braku przedsięwzięłem otworzyć zakład pod firmą: *Politechniczna Ajencja*, który wspomniany wyżej potrzebom zadość czynić będzie. Ułatwienie stosunków między produkującymi a konsumującymi do skutku przyjdzie; gdyż ten zakład obowiązuje się dostarczać: 1. *Dokładne opisy* wszystkich wynalazków i wyrobów technicznych, nie tylko krajowych, ale i zagranicznych, o których donosiły dzienniki w Niemiec, Francji, Anglii i z Ameryki. 2. *Sprawdzone doświadczenia przez znawców wiarogodnych* ogłoszonych wynalazków, udzielając żądającym opis rezultatów, ażeby każdy przed kupnem mógł być pewnym stopnia użyteczności przedmiotu. 3. *Cie. Podejmuje się dostaw obstałunków* wszelkich przedmiotów technicznych, z wszystkich okolic Europy i Ameryki, do któregokolwiek miasta lub strony rzeczonych części ziemi. 4. *Obowiązuje się przyjmować* *exemplarze próby* gotowych wyrobów, które w stosownym, na ten cel przeznaczonym lokalu, na widok publiczności wystawione będą; i te albo na rachunek właścicieli na składzie zostawić, lub przy sposobności sprzedać przyjmuje obowiązek. Związki, iakie od dawna mam z Francją i Anglią; wieloletnie doświadczenie, nabyte w zawodzie Mechanika, tak na moją rzecz działając, iako też w publicznej służbie pracując, oraz posiadane przezemnie środki i stosunki, każą się spodziewać, iż ten zakład nowy zupełnie, z zadowoleniem interesentów prowadzić zdołam. O istotnem i gruntownem istnieniu tego zakładu udzielić na żądanie objaśnienie znaczniejsze domy handlowe, między innymi: Panów *Mendelssohn et Comp.*

w Berlinie, tudzież *PP. Sam: Ant: Fraenkel* w Warszawie. Osoby więc, któreby za tem pośrednictwem życzyły sobie nabywać lub pozbywać produkcje iakiekolwiek techniczne, uprasza się o adresowanie żądań do *Politechnicznej Ajencji C. T. N. Mendelssohn w Berlinie*. Tym żądaniom franko nadsyłanym zadość iak najrychlej uczyni się, czy to stosowną odpowiedzią, czy też uskutecznieniem obstałunku i dostawy. Przytem uprasza Panów Mechaników, Fabrykantów i wszelkich Techników, o nadsyłanie franko exemplarzy prób swoich wyrobów, rysunków i modeli z wyrażeniem cen, dla podania tychże do publicznej wiadomości, abym tym sposobem był w stanie ułatwić i powiększyć odbyta naich wyrobów. — Berlin, w Czerwcu 1837 r. *C. T. N. Mendelssohn, Mechanik i Akademię w Wydz: Sztu: Królewski Komisarz Fabryk, Współ-wydawca Politech: Archiwum*



Handel Win i Korzeni pod Ner 2 przy ulicy Sgo Jana pod zrakiem Wieloryba, otrzymał w tych dniach świeży transport Sledzi Szwedzkich Berger, tak zwanych Szotów prawdziwie świeżych w najlepszym gatunku w dużych beczkach bukowych, które na beczki i kopy po cenie miernej odstępuje; w tym handlu znajduje się także Wino znane i powszechnie ulubione Szabli, które po zł. 10 garniec; oraz Wino Węgierskie stołowe dobre po zł. 12 sprzedaje się.

Sąd Konsystorza Jeneralnego Dyecezji Kaliskiej. Zapozywa Nikodema Karsznickiego byłego Dzierżawcę Dóbr Chojne, a teraz z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w sądzie niniejszym posiedzenia swe w Mieście Kaliszu odbywającym, w dniu 28 Sierpnia r.b. osobiście lub przez ustanowionego Pełnomocnika stawić się i na wnioski Eufrozji z Łubieńskich Karsznickiej w sprawie o nieważność Małżeństwa z przyczyny przymusu wytoczonej odpowiedział, iaczej bez względu na jego niestawienie się w terminie Sądu z prawa i słuszności wypadać będzie, zawyrokuje. Kalisz dnia 28 Czerwca/10 Lipca 1837 r. (Popisano) *X. Lechert* Oficjał Jeneralny Kaliski. (L. S.) *Chylewski* Konsystorski Pisarz.



W Dobrach Wysoki pod Mogielnicą znajdują się OWCE Macior sztuk 140, JAGNIĄT 120 i SKOPÓW 50, w znacznie poprawnym gatunku do sprzedania. raz ŁĄKI na Kępie Goławskiej morgów przeszło 15, w każdym czasie są do sprzedania. Wiadomości pod Nr 359, w Rynku Nowego Miasta.

KSIĄŻECZKI Legitymacyjne należące do Katarzyny Łukasiewicz i Marjanny Czerwińskiej, zaginęły; uprasza się oddanie do Komis: Cyr: 5 i 6.

Rada Szczegółowej Opiekuńczej Szpitalu Dobroczynności w Siedlcach. Z mocy Reskryptu Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych w Królestwie daty 18 z. m. do Nr 1995, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 27 Lipca 8 Sierpnia r. b. o godzinie 10 rano rozpoczęta zostanie w Salach posiedzeń Rządu Gubernjalnego Podlaskiego w Mieście Gubernjalnem Siedlcach pod wpływem Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitalu, głosna Licytacja in minus, na wzniesienie nowej w temże Mieście budowy Szpitalu, który wedle ułożonego przez Radę Ogólną Budowniczą projektu i anshlazu, ma być murowany o jednym piątrze cynkową blachą kryty, łokci 32 3/4 długości, 21 łokci szerokości, i 13 łokci od wkołu do belek wysokości trzymający, obejmować, ma 4 sale dla 32 chorych, izbę operacyjną, pralnię, łożnię, kuchnię, szpitalnię, pomieszkawie dla chirurga i stróża, oraz aptekę, z tyłu zaś w dziedzińcu ogrodzonym sztachetami, 2ma bramami, fontką opatrzonym, wybudowane będą drwalnia, chlewy, grabarnia i magiel, wszyscyż pod dachem gotami krytym, drewniane na podmurowaniu. Koszt tej całej budowy obliczone są na zł: 31,332 gr: 9, od tej więc summy Licytacja in minus rozpoczynać się będzie, mający przeto chęć ubiegania się o tę entrepryzę, raczą się zapoznać w Wadjum summy zł: 3,140 w gotowiznie lub listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego nról: Pol: wynoszącemu, w mieście i terminie wyżej oznaczonych znajdować. O innych zaś warunkach tejże Entrepryzy bliższą wiadomość każdego dnia w Rządzie Gubernjalnym Podlaskim od Sekretarza Towarzystwa Dobroczynności strony żądającej otrzymają. W Siedlcach dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1837 r. Opiekun Prezydujący *P. Markowski.* Sekretarz Towarzystwa *Rubinkowski.*

OGŁOSZENIE.— Wileńskiej Gubernji Rosieńskiego Powiatu Skirstymowskiego Starostwa włościanin, Józef Lenkitt; Służący za łokcia w dworze u zarządzającego dobrami Eabgir, podczas bytności na ówczas Pana w M. Telszach, z 15 na 16 Junija w noey uciek i dopełnił następną kradzież u W. Jerzego Nementowskiego Administratora majątku Stefanowa J. Niece Biskupa Żmudzkiego, położenie mającego Rosieńskiego Pow: w Erzwitkowskiej parafji, 300 rub: srebr; wyniósł z sobą Surdut domowego czerkasu mieniącego koloru, biał lustryna, z obzywaniem tymże czerkasem guzikami, z czarnym mniszestwowym kołnierzem i z podszewką mądrową granatowego koloru; drugi Surdut rypowy czarny, Majtki sukienne seledynowego koloru, Kamizelkę czarnego sukna, Czapkę zielonego sukna okrągłą, i 2

srebrne łyżeczki z cyframi J. P. Przytem ma świadectwo uwalniające przez JW. Barona Wrangla Podpułkownika podpisane. Przymiotów następnych lat od 18 do 20, urody 2 arsz: 4 wierz: albo mało co więcej, włosów na głowie i brwiach ciemno-rudych, oczu błękitnych, nosa nieco zadartego, twarzy okrągłej rumianej i zbliskiego przypatrzenia się, trochę ospowaty, Brody i wąsów dotąd nieogolonych, po polsku nie domawia, a Żmudzki język zna dobrze, czytać i pisać nie umie. Niniejszem ogłasza się, iżby pomienionego Włościanina jako zbiegłego, który nie przetrzymywał, a przedstawił raczył do miejskiej lub ziemskiej Policji, dla odesłania do Rosieńskiego Ziemskiego Sądu. Ktoby onego wynalazł, słuszną nagrodę odbierze.

Do Sklepu Ubogich złożono znaczną partję **CZEKOLADY**, fabryki T. Crossetti i kompanji, która się sprzedać po cenach stałych, iako to:

1 funt Czekolady naturalnej złp. 3	1 „ „ „ zdrowia „ 3 gr. 15.
1 „ „ „ z cynamo: „ 4	1 „ „ „ z wanilią „ 5 „ 15.
1 „ „ „ z mchem Jsl: „ 8	1 Tabliczka Masta Kakao „ 4:

dla biorących znacznemi partjami, odstepuie się rabat. Osoba znająca się na gospodarstwie, życzy znaleźć miejsce iako **ZARZĄDCA** przy kilku folwarkach. Bliższa wiadomość pod Nr 558, na ulicy Długiej.

Pierwszy transport Sledzi prawdziwych holenderskich świeżych do handlu podpisanych szybkowozem (Kil-fuhre) już nadszedł, i ciągle świeże transporty takąż okazją co tydzień dla nas przybywać, i na baryłki sprzedawane będą. *M. S. Platau et Komp.* w Pałacu JWV. Hra: Zamojskich przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

LOKAL na tem piątrze w domu Nr 525 przy ulicy Podvale, blisko zamku położony, składający się z 6ciu Pokoi i Kuchni, który w razie potrzeby może być 2ma Stancjami powiększony, z Stajnią i Wozownią, niemniej innemi wygodami; oraz 2 **SKLEPY** z stancjami i innemi wygodami, od S. Michała r. bi: tudzież 2 **STANCJE** w suterrenach na warsztat iaki zdane, z siónką, która może być na sklepik użyta, każdego czasu do nalegania. Wiadomość u Stróża domu.

Ktoby życzył sobie sprzedać **MAIATEK** wiejski z lasem, nie dalej iak mil 10 od Warszawy w Guberni Sandomierskiej położony, wartości około 80,000 kłobyby natychmiast można objąć w posiadanie, niech udzieli wiadomość do Biura Informacyjnego.

Doniesienie Loteryjne

Zkantor Jana EPSTEJN,

przy rogu ulicy Długiej i Miodowej pod Nr 489 A.

Wygrano w moim Kantorze w 49tej Loterji,
w ogóle Złp. 642,830.

Znaczniejsze zaś wygrane padły na następujące
Numera, iako to:

Nr 35,727 Wielkie Premjum
(Lite: B.) Złp. 200,000.

Nr 5,521 Premjum (Lite:
A.) Zł. 100,000.

Nr 30,225 Wygrał zł. 20,000.

—	20,282	”	”	10,000.			
—	27,350	”	”	10,000.			
—	35,749	”	”	10,000.			
—	63,522	”	”	10,000.			
Nr	9,737	”	”	3,000.			
—	14,728	”	”	3,000.			
—	19,703	”	”	3,000.			
—	22,875	”	”	3,000.			
—	22,888	”	”	3,000.			
—	60,520	”	”	3,000.			
—	63,574	”	”	3,000.			
Nr	1,290	Zł.	1000.	Nr 25,224	Zł.	1000.	
—	1,364	”	1000.	—	35,734	”	1000.
—	1,399	”	1000.	—	35,752	”	1000.
—	7,580	”	1000.	—	37,514	”	1000.
—	11,315	”	1000.	—	41,523	”	1000.
—	13,162	”	1000.	—	41,542	”	1000.
—	17,405	”	1000.	—	52,892	”	1000.
—	19,070	”	1000.	—	60,516	”	1000.
—	22,879	”	1000.	—	64,131	”	1000.
—	22,880	”	1000.	—	64,132	”	1000.

LOSÓW NOWYCH do 1 klasy 50 Loterji, Całych po złp. 21, Połówek po zł. 10 gr. 15, 1/3 częściowych po zł. 7, 1/10 częściowych po zł. 2 gro: 3, której ciągnięcie d. 4 Sierpnia r. b. się rozpocznie, oraz Losów na Domy Jasińskich, w każdym czasie aż do chwili rozpoczęcia ciągnięcia w moim Kantorze nabyć można. — Osoby na Prowincji zamie-

szkałe, raczą zlecenia swe franko nadsyłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam.

Jan Epstein.

NOWO WYNALEZIONA, a w Anglii wydoskonalona **ESENCJA**, służąca do wzrostu i konserwowania **WŁOSÓW** ludzkich. Otrzymałszy od Rządu Patent swobody i pozwolenie wyrabiania powyżej wymienioną **Esencją**, mam zaszczyt polecić wspomniany płyn, Prześwietnej Publiczności, a mianowicie **płci Pięknej**, która często bardzo użalając się na niedostateczny wzrost, albo bardziej jeszcze na zniszczenie tej największej jej ozdoby, pochlebiam więc sobie że środek ten, iak winnych kraich tak i w tutejszej stolicy, nie tylko od **płci Pięknej**, ale od każdego dbającego o swą **piękność**, miło przyjętym będzie. Tej **Esencji** dostać można w głównym składzie u podpisanego, w **Hotelu Krakowskim** przy ulicy **Belańskiej** Nr 601. Ostrzega się przeto, że **Esencja** ta zupełnie jest innej natury, niżeli tak zwane **Olejki** czyli **Oliwy Paryżkie**, które tu sprowadzane zawodzą **Publiczność**, bo doświadczenie przekonało, że wszelkie oliwy zmiekszają **korzenie włosów** i sprawią ich wychodzenie; oraz można dostać **POMADY** do konserwowania suchych **włosów** i **Pomady** migałowej do **delikatueniarak**.

Chemik **Mikołaj Janji**.

Osoba zamieszkała przy ulicy **Trębackiej** w domu nazwiskiem **Rydzyńna** pod Nr 634, podaje do wiadomości, iż przyjmie do **PRANIA PIORA** różnego gatunku, **ATŁASY**, **TYBETY**, **SZALE**, **MERYNOSY**, **CHUSTKI**, **TIULE** i **GAZY** kolorowe, na **Iszem** piątrze po lewej ręce pod Nr 7.



W **małtowości Tuchowicz**, o milę od **Łukowa**, na trakcie z tegoż miasta do **Zelchowa**, i jest do **sprzedania MACIOR** sztuk 80 i **SKOPOW** 240, wszystkie te **Owce** są **zdrowe** z **cienką wełną**, i **zdatne** do **chowu**, które **sprzedają** się **iedynie** tylko **iż** to **nad** **i** **łose** **ilką** **wtym** **małtku** **utrzymać** **można**.

☞ We **Wtorek** 18 b. m. po **południu** **około** **godziny** 5ej, **z** **gubiono** na **Krak**: **Przedmieściu** **między** **Saskim** **placem** **a** **Kościółem** **Sto-Krzyżkim**, **Czerwoną** **CHUSTKĘ** **Đamską**. **Uprasza** się **uczeiwego** **znalazcę**, **takową** **oddać** **podpisanemu** **właścicielowi** **za** **przyzwoitą** **naprodę**. **Dyrektor** **muzyki** **Hermann**, **zamieszkały** **przy** **ulicy** **Elektoralnej** **w** **domu** **P** **Flint**.

Na **Kępie** **Skaryszewskiej** **pod** **Warszawą**, **są** **do** **wydzierżawienia** **OGROD** **fruktowy** i **ŁĄKI** **gruntowe** **na** **lat** **kilka** **lub** **tylko** **na** **zbiór** **tegoroczny**; **życzący** **wydzierżawić**, **może** **złosić** **się** **przy** **ulicy** **Nowy** **Świat** **pod** **Nr** **1235**, **w** **korpucie** **Pałacu** **Branicznych** **na** **dole**, **codzień** **do** **godziny** 9 **z** **rana**.



We Wsi Dyndach na trakcie Krakowskim, o 2 mile od Warszawy, są do sprzedania z wolnej ręki 7 Krów dojnych, 6 Jałów 3 letnich, 3 Jałówek dwa letnich, 6 Wołów 3 letnich i jeden Byk. Ktoby życzył takowe nabyć, zechce się zgłosić do wspomnianego miejsca.

Urząd Muncyपालny Miasta Warszawy. Podaje do publicznej wiadomości że zagubione Przesiedlenie do Starozakonnego Jzraela Nutowicza Mozescher pod Numerem 2886, na teraz zamieszkałego, należące, wzywa niniejszem mieszkańców aby takowe wraz z znalezienia, do Sekcji dochodu Biletów przy Urzędzie Muncyपालnym złożyli, gdyż nadal nikomu do żadnego prawnego użytku posłużyć nie może. P. o. Prezydenta, Graybner. — Sekretarz Jeneralny G. Jahotkowski.

LOSZY do 50 Loterji klasycznej, wzięte z Kantoru Somerfelda Nr 13,974 cały, Nr 19,517 i 19,518 1/2, Nr 3,278, 18,905 i 18,914 1/3, Nr 36,212, 13, 14 i 21, 58,301, 4 i 5 1/10 właścicielowi zaginęły; nprasza się znalazcę o oddanie do wyż rzeczonego Kantoru, gdyż zastrzeżenie u Kolektora i w Dyrekcji Loterji nastąpiło.

Potrzebna jest **DZIERŻAWA** od upytionego Sgo Jana r. b., w którąby zaraz można wejść w posiadają, w racie od 5,000 do 10,000 rocznie, bąc z inwentarzami bąc bez tychże najdalej o mil 5 od Warszawy odległe; ktoby takową miał, raczy się zgłosić przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760 na 1sze piętro. W temże miejscu dowiedzieć się można o sprzedaży 150 dojnych dobrych Krów i do 50 **MŁODZIEZY**; także o 2,000 garcy **OKOWITY**.

Krów 14 sztuk dojnych, z miejsca wolnego od zarazy na bydło, będzie tego Piątku dnia 21 Lipca r. b. na Targu w Pradze do sprzedania.

Dwa Pantaljony, mahoniowe w najlepszym stanie, są jeden do sprzedania, a 2gi do wynajęcia pod Nr 615, przy ulicy Danielewiczowskiej u Właścicieli domu na dole.

KSIAŻECZKA Legitymacyjna, należąca do Mikolaja Salamowicza; znalazca raczy oddać do Komisji rza Cyrkułu 4go.

Lekki modny Karykiel brązowego koloru i Powoz zwany kieszka, również para **KONI** siwych mogących dobrze chodzić tak w rossyjskim jak w polskim zaprzęgu, i sposobnych do użycia pod wierzch, są do sprzedania z

wszystkimi do tego zaprzęgami. Życzący nabycia takowych, może powziąć dalsza wiadomość u Kowala Wenera przy ulicy Mazowieckiej wprost Ewangelickiego Kościoła, Nr 1947.



Malowania Orientalne. Mając zamiar na czas niekiedy opuścić Warszawę, mam honor donieść Osobom mającym chęć uczenia się ławnego i nader gustownego Malowania Orientalnego tak farbami, iako też i ołówkiem na papierze, atlasie, drzewie i t. p. przedmiotach; że jeszcze mogę udzielać chętnie lekcje w mieszkaniu moim pod Nr 38 w Starem mieście, na 1m piętrze od frontu; obowiązując się w przeciągu 4 godzin zupełnie ukształcić Osobę oddającą się tej przyjemnej i zabawnej pracy.

Nauczyciel, *Jan Petersilge.*

Podpisany **Obrońca Sądowy**, przenosił mieszkanie swe z ulicy Rynek Nowego Miasta z pod Nr 332, na ulicę Rynek Starego Miasta pod Nr 41m; donoszę Interessowanym Osobom iż we wszystkich Wydziałach Sądów Pojedynczych i Sporucych, w Trybunale Handlowym i w Sądzie Poljejt Poprawczej, w tych wszystkich Sądach odrabiam Sprawy i sam ich wprowadzam, Ubogim bezpłatnie rad mych udzielam, a jeżeli jest Rewers lub Dowód Urzędowy, a w najgorszym razie Jakwizycja, w takich sprawach jeżeli przekona że dłużnik jest odpowiedzialnym, własnym kosztem popierać będę. *Milewski.*

Ktoby życzył mieć dobrze **WYPRANĄ** lub też z **REPEROWANĄ**, albo też **USZYTA BIELIZNĘ** za najpomyślniejszą cenę, niech się zgłosi do Ludwika Żukowskiej pod Nr 1920, przy ulicy Samborskiej w domu Bednarza Kowalskiego.



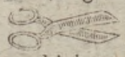
Nowo sprowadzone **Mebłe** Krakowskie, iako to: Garnitury obite w adamaszki i mory zagraniczne, Stoły, Sekretary, Szafy, Komody, Łóżka i t. p. z różnych drzew i w najnowszych fasonach, nabyć można za najpomyślniejsze ceny przy ulicy Bednarskiej na przeciwko Bazienek W. Maiewskiego przy moście Nr 2814, idąc na Pragę.

Dnia 5go b. m. ogłoszenie w Kucjerze o spódkach zaradczych od Cholery, podało mi sposobność nwiadomić Szano: Publiczności, że w składzie moim fabrycznym przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit. B. dostać można zabezpieczających od tej skałości **PASOW** z flawelli elastycznej, różnej wielkości, po cenach miernych. *Franz Fröchlil.*

Podpisany Fabrykant fortepjanów podaje do wiadomości, iż w zakładzie jego przy ulicy Długiej w domu Potkańskich Nr 557, wyrabiają się już od 2ch lat Fortepjany z podwójną deką głosową, czyli z 2ch części klejonej, nadającą mocniejszy ton instrumentowi i nieulegającą pęknięciu. Żądający przeto mieć zbudowany w tym sposobie instrument, każdego czasu w zakładzie powyższym obstarować może.

W. Kamiński.

Wszystkim życzącym sobie pomocy mojej w iakiejś gałęzi sztuki *dentystycznej*, oznajmuję niniejszem, że w tych dniach wyprowadziłem się z dotychczasowego mieszkania moiego przy ulicy Podwał, na Nowy-świat pod Nr 1310 na drugie piętro. *A. C. Laemmlein.*



URBAN NOWAKOWSKI Krawiec, przeprowadził swe mieszkanie z ulicy Senatorskiej, pod Nr 457 na róg Krakowskiego Przedmieścia na przeciw Króla Zygmunta; o czem ma zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczności.



We wsi Młocinach pod Warszawą, są do nabycia 500 **SKOPÓW**, w gatunku poprawnym; bliższa wiadomość na miejscu, u właściciela.

Anzelm Majzel przeniósł mieszkanie swoje z Morawicy do Krzelowa w Gubernji Krakowskiej; zawiadania się więc Osoby korespondencją z mną prowadzące, aby odtąd wszelkie listy adresowały do Krzelowa przez Wodzisław. W Krzelowie dnia 1 Lipca 1837.

Anzelm Majzel.



Dla dogodności Publicznej, szczególnież Kowali, Slusarzy, Blacharzy, Jubilerów, Kotlarzy, Złotników, również iak Cukierników, Kawiarni, Traktjerni, i Domów prywatnych, niemających miejsca na

Skład kupna całych Fur Węgla, założone zostały w Warszawie Dwa **MAGAZYNY WĘGLI**, z których jeden przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: C., drugi zaś za Żelazną Bramą w domu pod Nr 959; w takowych Magazynach kupić można Węgla nie tylko w znacznych partjach, ale i na korce, pół korce i ówierci, które w każdym dniu sprzedawać się będą; żądający ze składu przy ulicy Niecałej, uda się do Składu Herbaty przy rogu ulicy tejże; zaś ze Składu za Żelazną Bramą pod Nr 959, uda się do handlu

Kupca Ehrlicha w tymże domu, gdzie po zapłaceniu otrzyma assygnację, za którą Magazyny natychmiast Węgla wydać obowiązane będą.

Z powodu nadchodzącego terminu ciągnięcia Loterji na **DOM JASIŃSKICH** zwany, na dzień 23 i 24 Sierpnia r. b.

OSTATECZNIE

oznaczonego, Kantor Loterji Klassycznej w tymże Domu, ogłaszając że ma jeszcze do sprzedania **BILETY** do tej oddzielnej **LOTERJI**, domieszcza zarazem wiadomość iakie ona przedstawia wygrane:

- 1 Los wygrywa **DOM** wielki mający 187 Pokoi mieszkalnych, Stajnie, Wozownie, Ogród wielki z Oranżerją, dwoma Trebhauzami i Mieszkaniami leiniem oceniony Sądownie 913,000 złp.
- do którego w gotowiznie zapewnione . . . 100,000 "
- 1 Los wygrywa w gotowiznie 150,000 "
- 1 Los wygrywa **DOM** mniejszy oceniony Sądownie 124,000 "
- do którego w gotowiznie zapewnione . . . 25,000 "
- 1 Los wygrywa w gotowiznie 50,000 "
- 1 Los 25,000 "
- 3 Losy po złp. 10,000 wygry: 30,000 "
- 10 Losów " 5,000 " 50,000 "
- 32 " " 2,000 " 64,000 "
- 60 " " 1,000 " 60,000 "
- 250 " " 500 " 125,000 "
- 1640 " " 250 " 410,000 "

STAWKA na **LOS** CAŁY wynosi złp. 180.

Na Czwartą część 45.

LOSY do tej Loterji znajdują się do sprzedania w Kantorze podpisanej, i znajdując się będą aż do dnia ciągnięcia. Osoby na Prowincji zamieszkałe życzące sobie grać w tę Loterję, zechcą zgłosić się paktowe, azlecenia Jch iakurakratniej zatwierdzone będą.

F. Anbrychiewicz.

Magle Dwa **MAGLE** nowe, lekkie, dla wygody Publicznej otworzone zostały w wobszernym ogrzewanym i oświeconym Lokalu pod Nr 786 przy ulicy Elektoralfiej, wprost Apteki Prejsa

Doktor *Filatkowski* przeniósł mieszkanie do domu Nr 614 na rogu ulic Wierzbowej i Niecałej na 1sze piętro, nad nadwornym Piekarzem *Bauer*, gdzie w zwykłych godzinach pacjentów przyjmuje i rad udziela.

Administracja Dóbr i Lasów Xięstwa Łowickiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w Składach do Xięstwa Łowickiego należących, znajduje się zapas ZBOŻA do sprzedaży mianowicie: a) W Pieczyskach nad Wisłą Żyta korey 3,500. b) W Folwarkach blisko Miasta Łowicza położonych Pszenicy kor: 750, i Rzepaku kor: 110. c) W Folwarku Sielce pod Warszawą Owsa kor: 1,500. d) W Składzie w Łyszkwowicach OKOWITY garny 8,000; które to gatunki zboża Administracja sprzedać postanowiła i w tym celu mających chęć kupna wzywa ażeby dnia 12/24 Lipca r. b. w Biórze tej w Łyszkwowicach stawić się osobiście lub przez osoby do tego umocowane chcieli, gdzie z podajacemi najkorzystniejsze dla Skarbu Xięstwa Warunki, Kontrakty kupna i sprzedaży zawarte będą. Łyszkwowice dnia 1/13 Lipca 1837 r. Rada Collegjalny T. Botwinko. Sekretarz Administracji P. Stąszewski.

KONSULAT JENERALNY CESARSKO-AUSTRIACKI W KRÓLESTWIE POLSKIM. Na podanie tutejszego domu handlowego pod firmą M. B. Gordon Wdowy, niniejszem poświadczam, iż z doniesień od władzy Czeskiej, główny dozór nad źródłami wód mineralnych mającej, właśnie otrzymanych, jest mi wiadomo, iż rzeczony dom handlowy M. B. Gordon, będąc od dawnych lat głównym dostarczycielem wód mineralnych Czeskich, w skutek ciągle trwającej umowy z wymienionemi władzami Czeskimi zawartej, względem dostawy dla tegoż kraju i sprzedaży wód Mineralnych Czeskich, i w tym roku posiada główny skład tychże wód. W Warszawie d. 25 Czerwca 1837 r. Sprawiający Interesa Konsulatu Jenera: Cesarsko Austriackiego. v. Kuksz. (L. S.) Własnoręczność podpisu W. Kuksz, Urzędnika Konsulatu Jenera: Jego Cesarsko Królewsko Austriackiej Mości w zastępstwie Konsula Jeneralnego w Królestwie Polskiem poświadczam. W Warszawie dnia 15 (27) Czerw: 1837 r. Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rzadco: Sprawiedli: w zastępi, Członek Komisji Rada Staw Borakowski.



SKŁAD GŁÓWNY WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH W KRÓLESTWIE. Powyższy rekrrypt przekonywa, że wszelkie dla mnie Wody Mineralne, wysyłane są z właściwych Byrek ji, zaś nadsyłana Woda Marjenbadzka każda tej bańki ma

wyryte „Niederlage“ jako dowód, że z Głównego Składu pochodzi, gdyż nikomu temi cechami nie jest dostarczana; iak również Egerska, Franzensbrun, Salzquelle w hialitowych butelkach i bańkach, Pilsańska, Said-zyczna, Ferdynadsbrun, Bilińska, Selcerska, Pymontska, Obeřsalzbrun, Kudowska, Reinerska i inne świeżo do Składu nadeszłe. Wszelkie wody zaopatrzone są pieczęcią Urzędu Policji Miasta Warszawy roku bieżącego. M. B. Gordon, przy ulicy Bługiej Nr 489.

Handel WIN Jana Duceyńskiego od lat kilkunastu przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 497 existujący, przeniesiony został od Sgo Jana r. b. do domu tegoż własnego przy ulicy Sto Jerskiej pod Numer 1788.

Od Konsensu wydanego w dniu 14 Czerwca 1825 roku za Nr 1370, a potem w dniu 15 Listopada 1831 r. przerobionego na Nr 51 Kontrolli na Marjanę Łyszkwiewicz, a teraz Stanczykiewicz, zaginął KWIT od tegoż konsensu, za którym złożone było w Wadum zł: 60; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot onegoż pod Nr 627, przy ulicy Trebackiej, przeciwnym razie żadnej korzyści mieć nie może.

Przy ulicy Solec w handlu i składach DRZEWA pod Nr 2921, 2 i 3, jest do sprzedania BRZEWO OPALOWE wszelkiego gatunku: Sztuki Sosnowe i Olszowe, za ceny umiarkowane. Sążnie Olszowe ułożone na 3 Łokcie wysokości, 3 Łok: szerokości a długość szczapy jest około 3 i pół Łok: po złp. 48. Sążnie Dębowe teże samej miary po złp. 45. Sążnie Sosnowe pół kubiczne 108 stóp kubicznych t. i. 3 Ło: wysokości, 3 Ło: szerokości 1 i pół Ł. długości szczapy mające, po złp. 19 gr. 10, a to wszystko bez odwózki. Z odwózki zaś ceny są następujące: Sążnie Olszowy miary powyższej złp. 54. Sążnie Dębowy miary powyższej złp. 51. Sążnie Sosnowy pół kubiczny czyli 108 stóp kub: zł. 20 gr. 2). Nadmieniam się przytym, iż czasem znajduję się w Składach tych w sosnowem drzewie zgnile wybrakowane sążnie a takowe sprzedają się bez odwózki po złp. 14, z odwózka po złp. 15 gr. 10. Kto by sobie życzył zakupić sosnowego drzewa więcej iak 100 sążni, zechce wrzódki ułożyć się o czas przysposobienia takowej ilości. Henryk Janasch i Kom:

KSIAŻECZKA LEGITYMACYJNA należąca do Gr: orza Andrzejewskiego zagubiona została. Łaskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 2go.

KSIAŻKA Legitymacyjna należąca do Macieja Wasilewskiego, zaginęła; uprasza się o oddanie do Kommissarza Cyr: 5 i 6.

Przez publiczną licytacją dnia 21 b. m. i r. to jest jutro, o godzinie 3 z południa, na targu Muranowski zwanym, sprzedanym będzie POWOZ na izzę po Warszawie, rok temu budowany. Miałęć chęć go nabycia, na miejsce i czas oznaczony przy być raczą.

W dniu 9/21 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Górnej w domu pod Nr 2987, sprzedane będą przez publiczną licytacją, prawnie zaite ruchomości, a mianowicie, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoły, Lustro i Sofa. *Adam Łukaszewicz K.*

Podaię do publicznej wiadomości, iż ruchomości, iako to: Łóżka politurowane, Pantaljon, Kanapy, Krzesła, Fotele, Stoliki, Komoda, Kąntorek, Parawan, Miedz itp. w dniu 9/21 Lipca r. b. o godzinie 2ej z południa, w domu pod Nr 1290 i 1 na Nowym świecie w Warszawie, przez publiczną licytacją, sprzedane będą. *Andrzej Tryllerowicz Komor.*

Podaię do publicznej wiadomości, iż ruchomości iako: Łóżka, Szafa, Komoda politurowane, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Miedz kuchenna, Zegary, Szablaśnik mosiężny, Samowary, Szafy iesionowe, Serwantka itp. w dniu 9/21 Lipca r. b. o godzinie 11 zrana, w domu pod Nr 1020, przy ulicy Grzybowskiej w Warszawie, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Andrzej Tryllerowicz Komernik.*

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna Jana Elste zagubioną została; uprasza się znalazcy o oddanie do Kommissarza Cyrkułu 5 i 6, pod Nr 2210 Lit. A. przy ulicy Dzikięj.

PANTALJON mahoniowy, mało używany, iest do sprzedania za pomierną cenę w domu pod Nr 565 i 6 na ulicy Długiej, na 2em piątrze w oficynie po prawej ręce.

Z woli Głównokomenderniącego czynną armiją **JO. Kiecia Feldmarszałka**, odbywać się będą targi w Kąntorze Ujazdowskiego Wojskowego Szpitala dnia 9/21 b. m. o godz: 11 z rana, na dostawę 500 Łózek mających być zrobionych podług modelu S. Petersburgskiego Szpitalu. Miałęć przeto chęć podjęcia się takowej dostawy, zechęć przybyć w dniu i miejscu oznaczonym, zaopatrzwszy się w wadium wyneszącą 1584 złp. P. O. Dyrektora Lazaretów Czynnej Armiji Pułkownik **Zwieroff.**

Wiadomo czynię, iż Psenica przy ulicy Solec pod Nrem 2933/4 w Spichrzach znajduiąca się, iako poprzednio już sprzedana, ledynie tylko z powodu nie odebranej za nią satysfakcji, takowa pomim różnego wadium na koszt, i ryzyko poprzedniego nabywcy przez publiczną licytacją, powtórnie w dniu 9/21 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa sprzedaną zostanie. *Edward Marjewski K. T. C. G. M.*

Podaię do publicznej wiadomości, iż prawnie zaite przedmioty, iako to: Koń kasztanowaty i Bryczka niebiesko malowana szybowana w dniu 9/21 Lipca r. b., o godz: 3ej z połud: na Targu publicznym Muranów zwanym, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

S. Ostipowski K. T. C. G. M.



W d. 11 b. m. o godz: 10ej wieczorem zginął na Pradze WYŻEŁ Kurlandzki, w kasztanowate łaty, 4 lat, uszy kasztanowate, na lewym uchu ranę od weszki miałęć, oko duże, dolna powieka blade-czerwona, łapy nieco żółto-nakrapiane, zwierzyzny nie aporciuie, Bekasem zwany; gdy ten Pies już powtórnie na Pradze ginie, co dowodzi że tym razem prosto z polowania udał się do tego Jegomości u którego pierwszym razem przebywał; upraszam przeto wszystkich lubowników myślistwa, aby dla dobra ogółu dali baczenie, czyli nie da się gdzie spostrzedz ty lokrotnie już opisywany Pies, i dali wiadomości do Drukarni Kurjera, dla przedsięwzięcia energicznych środków, któreby nadal przywłaścicielowi odebrały wszelką chęć trudnienia się tak nieprawem i zemiosłem. Jeżeliby przywłaściciel zwrócił Psa dozwolnie, odbierze wynagrodzenie kosztów iakie wskaze.



W dniu 16 b. m. w wieczor blękaiąca się Suczka z gatunku Wyżełków, zatrzymaną została przez służących JW. Jenerała Suchozanet przy ulicy Nowy Swiat Nr 1252, Suczka ta może być też sama o której iest doniesienie w Kurjerze Warszawskim u czynione w dniu 18 t. m. lecz że posyłać pod Nr wskazany, o właścicielu wywiedzieć się nie można, zatem ogłaszam iżby tenże pod wyżej wspomniany Numer zgłosił się, a za udowodnieniem odebrać ię będzie mógł.

SUKA Wyżła przybłąkała się pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej; właściciel za powrotem kosztów żywności onej i niniejszego ogłoszenia, worze ię odebrać.



Dnia 17 b. m. z Krakowskiego Przedmieścia zginął młody Pies Amerykańskiej rasy, czarny, zbiałą odmianą na szyi. Ktoby o nim wiedział lub go przyprowadził, odbierze należytą nagrodę w Sklepie nowotnego srebra, na przeciw Saskiego dziedzińca pod Nr 389.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak z sosem, Sandacz z jajami, Karaski smażony, Raki, Muśzeczki ciegie, Pierogi tatarskie, Zupa rybna, Barszcz ze śmietaną i Rosół. **KOLAJE:** Jaja sadzo, pa occie, Ryby 2kie, Kotlety baranie.